

# Maciej Cesarski

---

## Demograficzne wyznaczniki potrzeb mieszkaniowych w Polsce 1988-2004

---

Problemy Rozwoju Miast 2/3, 24-39

---

2005

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

## DEMOGRAFICZNE WYZNACZNIKI POTRZEB MIESZKANIOWYCH W POLSCE 1988-2004

**Abstrakt.** W latach transformacji, mimo znacznie mniejszej dynamiki demograficznej niż w okresach poprzednich, występują w Polsce strukturalne zmiany urbanizacji przybierające nowe formy, które wpływają na wzrost potrzeb mieszkaniowych. Widoczne jest to w kształtowaniu się wyznaczników tych potrzeb: udziału ludności miejskiej oraz znaczenia migracji, liczby i proporcji ludności w wieku produkcyjnym i poprodukcyjnym a także liczby, wielkości i struktury gospodarstw domowych oraz rodzin. Oddziaływanie tych wyznaczników wzmagane jest także przez inne społeczno-ekonomiczne zjawiska ludnościowe.

**Słowa kluczowe:** demograficzne wyznaczniki potrzeb mieszkaniowych, urbanizacja, ludność miejska i wiejska, migracje, wiek ludności, gospodarstwa domowe, rodziny.

### 1. Uwagi wprowadzające

Skala, dynamika oraz cechy strukturalne procesów demograficznych decydują o kształtowaniu się potrzeb mieszkaniowych. Jest tak nawet wtedy, gdy na danym obszarze przyrost ludności nie występuje, a inne dotyczące jej zmiany wykazują ilościowe spowolnienie lub stagnację. Wówczas struktura zjawisk demograficznych, na którą wpływają w zwiększonym stopniu czynniki jakościowe, staje się istotnym wyznacznikiem potrzeb mieszkaniowych. Urbanizacja, będąca w założeniach procesem społeczno-ekonomicznej integracji ludności miejskiej oraz działań przystosowawczych na obszarach wiejskich, ma zasadniczy wpływ na dynamikę i strukturę potrzeb mieszkaniowych<sup>15</sup>. Przekształcenia systemu społeczno-gospodarczego wyrażają się w Polsce między innymi pozostawaniem budownictwa mieszkaniowego w tyle za potrzebami demograficznymi. Nienadążanie inwestycji mieszkaniowych występuje jednak przy znacznie mniejszych – w porównaniu z poprzednimi latami powojennymi – ilościowych zmianach ludnościowych<sup>16</sup>. Zmianach, związanych z mocno stonowanymi

<sup>15</sup> W artykule termin: potrzeby mieszkaniowe obejmuje popyt efektywny a także potrzeby wynikające z konieczności zapewnienia godziwych mieszkań ludności, która nie może samodzielnie uzyskać lokalu. W przyjętym znaczeniu termin: potrzeby mieszkaniowe jest synonimem zapotrzebowania na mieszkania.

<sup>16</sup> M. Cesarski: Sytuacja mieszkaniowa a poziom społeczno-gospodarczy Polski i krajów OECD. „Sprawy Mieszkaniowe” z. 2-3-4/2002, s. 5-22. M. Cesarski: Sprawa mieszkaniowa w Polsce w perspektywie członkostwa w Unii Europejskiej. (w:) Polska w przededniu członkostwa w Unii Europejskiej. Nadzieje i obawy. Red. nauk. J. Osiński, Oficyna Wydawnicza SGH, Warszawa 2002, s. 410-424. M. Cesarski: Głos w dyskusji. (w:) Forum. Trudne problemy mieszkalnictwa. „Problemy Polityki Społecznej. Studia i Dyskusje.” nr 4, PAN, KNoPiPS, 2002, s. 185-190. M. Cesarski: Społeczne wyznaczniki mieszkalnictwa w Polsce – 1990-2001. „Polityka Społeczna” 2003 nr 3, s. 1-3. M. Cesarski: Polityka i sytuacja mieszkaniowa w Polsce oraz Europie Zachodniej – kierunki, uwarunkowania. (w:) Przeszłość i przyszłość polskiej polityki mieszkaniowej. Red. L. Frąckiewicz, IPiSS, Warszawa 2005, s. 122-136. M. Cesarski: Urbanizacja w Polsce i sąsiednich krajach transformacji – ludność oraz mieszkania na początku

mi, tradycyjnymi demograficznymi przejawami urbanizacji, przybierającej jednak nowe formy<sup>17</sup>, które w sumie wpływają na wzrost potrzeb mieszkaniowych.

Artykuł przedstawia kształtowanie się skali, dynamiki oraz cech strukturalnych procesów demograficznych oddziałujących na statystyczne wyznaczniki potrzeb mieszkaniowych w Polsce, w miastach i na wsiach, w latach transformacji. Wyznacznikami tymi są: liczba ludności, udział ludności miejskiej oraz znaczenie migracji, liczba i proporcja ludności w wieku produkcyjnym i poprodukcyjnym, a także liczba, wielkość i struktura gospodarstw domowych oraz rodzin. Ilustracja statystyczna obejmuje niekiedy inne społeczno-ekonomiczne aspekty procesów ludnościowych, które wzmagają działanie obranych wyznaczników potrzeb mieszkaniowych (np. źródło utrzymania, wykształcenie, stan cywilny). Podstawowy zakres czasowy analizy ze względu na dostępność, wiarygodność i układ danych statystycznych stanowi okres między NSP 1988 oraz NSP 2002. Niektóre dane statystyki bieżącej dotyczą 2004 r. Metoda analizy oparta jest na wnioskach wynikających z przeglądu i oceny treści danych liczbowych. Skupienie uwagi analitycznej na przemianach strukturalnych i ich wymowie jakościowej zdecydowało o eksponowaniu liczb względnych. Podane są wszakże niezbędne wielkości absolutne, konieczne do orientacji w skali analizowanych zjawisk i procesów.

Artykuł nie obejmuje szacunków demograficznych potrzeb mieszkaniowych metodami normatywnymi. Rachunki takie są nadal ważne dla badań samodzielności zamieszkiwania i pożądanych rozmiarów budownictwa mieszkaniowego (np. w Polsce). Nie spełniają wszakże właściwej roli w wyznaczaniu różnorodnych związków problematyki ludnościowej z potrzebami mieszkaniowymi w wyższych stadiach urbanizacji. Urbanizacji, wyrażającej się nie tylko w miarach społeczno-demograficznych, lecz także w cechach ludności złączonych z problematyką gospodarczą. Takimi cechami są w artykule liczba i proporcje ludności w wieku produkcyjnym (mobilnym i niemobilnym) oraz poprodukcyjnym. Przedstawiają starzenie się społeczeństwa i jego konsekwencje ekonomiczne<sup>18</sup>.

Związanym ściśle z procesem urbanizacji czynnikiem, wpływającym znacząco w krótkim okresie na skalę i dynamikę potrzeb mieszkaniowych, są ruchy wędrownicze ludności. W NSP 2002 pytano o ostatnią migrację z lat 1989-2002, uzyskując w ten sposób liczbę ludności, która przynajmniej raz migrowała. Skoncentrowano się zatem na najistotniejszych dla rozwoju społeczno-gospodarczego migracjach, które w okresie 1989-2002 nazwać można ostatecznymi. Metoda taka nie określa dostatecznie skali i natężenia ruchów wędrowniczych

---

XXI wieku. (w:) Polska i jej sąsiedzi. Uwarunkowania gospodarcze, polityczne i kulturowe. Red. nauk. J. Osiński, SGH, Warszawa 2005 (w druku).

<sup>17</sup> I. E. Kotowska: Drugie przejście demograficzne i jego uwarunkowania. (w:) Przemiany demograficzne w Polsce w latach 90. w świetle koncepcji drugiego przejścia demograficznego. Red. I. E. Kotowska, „Monografie i Opracowania” nr 461, SGH, Warszawa 1999, s. 9-33; M. Okólski: Demografia zmiany społecznej. Wydawnictwo Naukowe SCHOLAR, Warszawa 2004, s. 102-121, 265-291.

<sup>18</sup> *Aging, Housing and Urban Development*. OECD, Paris 2003, s. 242. M. Cesarski: *Starzenie się społeczeństw a mieszkalnictwo i rozwój miast*. „Problemy Rozwoju Miast” 2005, nr 1-2, s. 36-45.

i ich rozłożenia w czasie. Podważa porównania w tym zakresie z okresami poprzednimi. Pamiętać jednak trzeba, że migracje powodują szybkie narastanie potrzeb mieszkaniowych na obszarach napływu, zwłaszcza gdy przekształcają się w osadnictwo stałe. W niewielkim stopniu poprawiają standard mieszkaniowy (np. zaludnienie lokali) na obszarach odpływu migracyjnego<sup>19</sup>. Uznać więc można dane NSP 2002 za wystarczające do oceny wpływu migracji na potrzeby mieszkaniowe.

W artykule rozpatrywane są migracje wewnętrzne, głównie na pobyt stały, stanowiące trzon ruchów wędrownych. Zbiorczej analizie podlegają także migracje czasowe (ok. 13% migracji), co podyktowane jest układem i wartością poznawczą danych. W zasadzie każdy migracyjny napływ ludności powiększa zapotrzebowanie na mieszkania. Przebywanie czasowe może bowiem przekształcić się w stałe zamieszkiwanie. Wyróżnione zostały również migracje długookresowe najbardziej sprzyjające osiedlaniu się, dotyczące ludności rezydującej<sup>20</sup>. Dane te pozwalają między innymi na interesującą z punktu widzenia potrzeb mieszkaniowych analizę przyczyn wykonanych ruchów wędrownych a także powodów następnej migracji. Umożliwiają również odpowiedź na pytanie, czy całe gospodarstwo domowe zmieniło miejsce zamieszkania.

Podstawowym wymiernym wyznacznikiem demograficznych potrzeb mieszkaniowych są: liczba i struktura gospodarstw domowych według tworzących je osób. Zmiany struktury gospodarstw domowych i stosunki pokrewieństwa uzasadniają rozpatrywanie gospodarstw rodzinnych, w tym 1-, 2- 3- i więcej rodzinnych, także nieformalnych, wyodrębnionych w Polsce po raz pierwszy (zgodnie z zaleceniami ONZ). Wyznaczanie potrzeb mieszkaniowych na podstawie statystycznej liczby gospodarstw domowych, nieuwzględniające gospodarstw potencjalnych, zaniża zapotrzebowanie w tej dziedzinie. Jednakże część gospodarstw jednoosobowych (w założeniach 20-30%) nie chce lub nie jest w stanie zajmować samodzielnie mieszkania.

Rodziny stanowią główną grupę gospodarstw domowych. Określenie liczby i składu rodzin jest skomplikowane nawet podczas spisów powszechnych. Definicja rodziny przyjmowana np. w socjologii obejmuje rodziny biologiczne w danym gospodarstwie domowym, a także ich członków mieszkających oddzielnie. W NSP 1988 i NSP 2002 ustalono podsta-

---

<sup>19</sup> Odpływ ludności jest jedną z podstawowych cech społeczno-gospodarczej stagnacji lub upadku danego obszaru. Istotną przyczyną może być niedostateczne zaspokajanie potrzeb mieszkaniowych. Ogólny zastój społeczno-gospodarczy przy braku interwencji publicznej powoduje ponadto w konsekwencji znane również z doświadczeń zachodnich dalsze pogarszanie się sytuacji mieszkaniowej. Zob. *Regenerating the Inner City. Glasgow's Experience*. E. Donnison, A. Middleton, London, Routledge & Kegan Paul, 1987, s. 93-151, 235-247. N. Banks: *Rehabilitacja osiedli. (w:) Odnowa miast. Doświadczenia brytyjskie i francuskie oraz wybrane materiały Urzędu Mieszkalnictwa i Rozwoju Miast*. IGPIK, Kraków 2000, s. 41-52.

<sup>20</sup> Rezydenci są kategorią ludności ustaloną w „NSP 2002”. Kategoria ta obejmuje stałych mieszkańców z wyjątkiem osób przebywających poza miejscem zamieszkania przez co najmniej 12 miesięcy (bez względu na miejsce przebywania) oraz osoby zameldowane czasowo przez ten sam okres. Zob. L. Nowak: *Ludność w NSP 2002. (w:) Spisy ludności Rzeczypospolitej Polskiej 1921-2002. Wybór pism demografów*. Pod red. Z. Strzeleckiego i T. Toczyńskiego, PTD, GUS, Warszawa 2002, s. 694-701.

wowy typ rodzin: rodziny biologiczne, związane z parą małżeńską oraz z matką lub ojcem<sup>21</sup>. Przekształcenia liczby i proporcji rodzin pełnych (małżeństwa z dziećmi lub bez) i niepełnych (rodzic z dziećmi lub samo rodzeństwo) informują o istotnych aspektach potrzeb mieszkaniowych Są – oprócz powstawania innych nietypowych gospodarstw – jednym ze świadectw atomizacji życia społeczno-gospodarczego w Polsce lat transformacji, zwiększającej zapotrzebowanie na mieszkania.

## 2. Liczba ludności i jej zmiany – znaczenie miast oraz migracji

Liczba mieszkańców Polski, wynosząca w 2004 r. 38,2 mln, zwiększyła się w porównaniu z 1988 r. zaledwie o 301 tys., czyli o 0,8% (w latach 80. o 6%)<sup>22</sup>. W okresie 1989-2004 przybyło w miastach 315 tys. ludności (1,4%), głównie w wyniku powiększenia obszarów miejskich i nadawania takich praw wsiom. Liczba mieszkańców wsi zmniejszyła się o 14 tys. Udział ludności miast w liczbie ludności, stanowiący w 2004 r. 61,5%, w zasadzie nie zmienił się (61,2% w 1988 r.)<sup>23</sup>.

Spis z 2002 r. wykazał, że 22,6 mln ludności Polski (59%) nie opuściło miejscowości urodzenia na dłużej niż 12 miesięcy. Na wsiach 67% ludności mieszkało w tej samej miejscowości, wobec 54% mieszkańców miast. W 1988 r. ludność osiadła od urodzenia stanowiła w skali kraju relatywnie niewiele mniej – 57%, przy czym 64% takiej ludności wykazały wsie, natomiast 52% miasta<sup>24</sup>. Dane spisowe potwierdzają większą stabilność osadnictwa ludności wiejskiej. Wiąże się to z rolniczym w dużym stopniu charakterem obszarów wiejskich i rozpowszechnioną tam prywatną własnością nieruchomości mieszkaniowych i innych. Spośród ludności mobilnej, stanowiącej 40% ludności w Polsce, ponad 1/4 migrowała w latach 1989-2002. W okresie tym 10% ludności kraju zdecydowało się na migracyjną zmianę zamieszkania, stałą lub czasową. Prawie 98% ludności przybyło z innej miejscowości w Polsce. Ilustruje to stopień dominacji migracji wewnętrznych. W latach 1989-2002 do miast przybyło 2,4 mln ludności, na wieś 1,6 mln. Podobne proporcje dotyczyły migracji długookresowych. Migracje zagraniczne (z saldem ujemnym ok. 150 tys.) odgrywały tu marginalną rolę (tab. 1).

<sup>21</sup> Z. Strzelecki: *Gospodarstwa domowe i rodziny w Narodowym spisie powszechnym 2002*. (w:) *Spisy ludności Rzeczypospolitej...* op. cit. s. 702-707.

<sup>22</sup> Według uaktualnionych danych, w latach 2001-2004 liczba ludności Polski zmniejszyła się z 38263 tys. do 38191 tys. (o 72 tys.). Zob. *Mały rocznik statystyczny 2005*. GUS, Warszawa 2005, s. 109. W latach 90. pojawiły się po raz pierwszy w okresie powojennym inne oznaki regresu demograficznego w Polsce. Dzietność kobiet obniżyła się do nierejestrowanego przedtem poziomu: z 2,04 w 1990 r. do 1,22 w 2003 r. Współczynnik urodzeń spadł w tym okresie z 14,3 do 9,2 na 1000 ludności. Od 1999 r. następuje zmniejszanie się liczby ludności w naszym kraju. Zob. *Rocznik statystyczny 2004*. GUS, Warszawa 2004, s. 56-57.

<sup>23</sup> M. Cesarski: *Wstępne wyniki. Narodowy spis ludności i mieszkań 2002*. „Domy Spółdzielcze” 2003 nr 7, s. 1-2. Raport z wyników Narodowego spisu powszechnego ludności i mieszkań 2002. GUS, Warszawa 2003, s. 13, 74-82, 87-103. Ludność. Stan i struktura demograficzno-społeczna. Narodowy spis powszechny ludności i mieszkań 2002. GUS, Warszawa 2003, s. 24-48 i 50-52.

<sup>24</sup> Migracje wewnętrzne ludności 2002. Narodowy spis powszechny ludności i mieszkań 2002. GUS, Warszawa 2003, s. 26-38.

Tabela 1. Ludność przybyła do miejscowości aktualnego zamieszkania w Polsce w miastach i na wsiach w latach 1989-2002

Ludność przybyła w wyniku migracji <sup>a</sup>	w tys.			% ludności ogółem <sup>b</sup>		
	ogółem	miasto	wieś	ogółem	miasto	wieś
wewnętrznych	3924,3	2359,7	1564,6	10,3	10,0	10,7
wewnętrznych długookresowych	3439,3	2010,0	1429,4	10,3	10,0	10,7
zagranicznych długookresowych	83,0	65,9	17,2	0,1	0,1	0,1

<sup>a</sup> Migracje na pobyt stały i czasowy.

<sup>b</sup> Relacja do liczby ludności w 2002 r.

Źródło: Migracje wewnętrzne ludności 2002. Narodowy spis powszechny ludności i mieszkań 2002. GUS, Warszawa 2003. Migracje długookresowe ludności w latach 1989-2002 (na podstawie ankiety migracyjnej). Narodowy spis powszechny ludności i mieszkań 2002. GUS, Warszawa 2003.

Proporcja ludności zasiedziałej i mobilnej związana jest z wiekiem i okresem przesiedlenia się. W młodszych grupach wieku z uwagi na znaczenie dzieci i młodzieży przeważa ludność zamieszkała od urodzenia. W grupie wieku 45 lat i więcej (14,1 mln ludności) ponad połowę stanowi ludność przybyła. Udział ludności napływowej w grupie 60-64 lat (1,6 mln) rośnie do 66%. Większość ludności w wieku powyżej 34 lat przybyła do miejscowości zamieszkania przed 1989 r., ludność młodsza – głównie w latach transformacji. Najczęściej migrowała ludność w wieku 20-24 lat. W porównaniu z liczebnością innych grup wieku populacji migrujących, najwięcej ludności wykonującej ruchy wędrownicze miało 25-29 lat (610 tys., 16% migrujących ogółem). W wieku 20-29 podejmuje się zazwyczaj decyzje dotyczące założenia rodziny, dalszej edukacji, rozpoczęcia pracy itp. Wielokrotnie podstawowym warunkiem wchodzenia w samodzielne życie jest zdobycie mieszkania<sup>25</sup>. Wśród migrujących długookresowo na stałe ponad połowę (52%, 1,6 mln) stanowiła ludność w wieku 20-39 lat. Najliczniejsza była tu ludność mająca 30-34 lata (0,5 mln, 17%), co wskazywać może na opóźnienie tych migracji, np. w stosunku do standardów zachodnich, spowodowane ogólną złą sytuacją społeczno-gospodarczą<sup>26</sup>.

Nacisk na nowe mieszkania związany z migracjami wzmacniany jest znaczeniem dochodów z pracy w utrzymywaniu się ludności napływowej. Z 3,9 mln ludności przybyłej w latach 1989-2002, 74% to osoby utrzymujące się z pracy. Ich udział był wyższy od notowanego dla ludności ogółem (61%). Wykonujący ruchy wędrownicze rzadziej od ludności ogółem utrzymywali się ze źródła niezarobkowego (25% wobec 37%). W kierunku wzrostu migracyjnych potrzeb mieszkaniowych działała także dodatnia korelacja między częstością utrzymywania się z pracy a poziomem wykształcenia. W zbiorze 12,4 mln ludności w wieku

<sup>25</sup> Decyzje migracyjne podejmują także młode rodziny. W latach 1989-2002 liczba migrujących dzieci w wieku 0-9 lat wyniosła 279 tys. (13% populacji). Zob. *Migracje wewnętrzne ludności...* op. cit. s. 94.

<sup>26</sup> *Migracje wewnętrzne ludności...* op. cit. s. 26-35 i 112-115. Migracje długookresowe ludności w latach 1989-2002 (na podstawie ankiety migracyjnej). Narodowy spis powszechny ludności i mieszkań 2002. GUS, Warszawa 2003, s. 39 i 128.

15 lat i więcej, utrzymującej się w ten sposób, udział osób z wykształceniem wyższym i średnim wyniósł 59%<sup>27</sup>.

Wzrastający poziom wykształcenia jest istotnym czynnikiem stymulującym mobilność społeczeństwa. Udział ludności mającej podczas NSP 2002 wykształcenie wyższe w liczbie przybyłych do nowego miejsca zamieszkania w wieku 13 lat i więcej wyniósł 16%. Przewyższył udział ludności ogółem w wieku 14 lat i więcej z takim wykształceniem (10%). Ludność, która nie ukończyła szkoły podstawowej (i bez wykształcenia), stanowiła 3% napływu. Edukacja społeczeństwa oprócz oddziaływania na zmniejszanie się potrzeb mieszkaniowych, np. poprzez malejącą rozrodcość, podnosi je w wymiarze jakościowym (lepszy standard) oraz ilościowym w związku z podwyższoną skłonnością do migracji.

Wpływ na zwiększone potrzeby mieszkaniowe wywierał stan cywilny ludności migrującej. Pary małżeńskie były najliczniejszą, na ogół potrzebującą samodzielnych mieszkań, grupą, stanowiącą 65% ludności przybytej. Panny i kawalerowie – ludzie młodzi (po 14 roku życia), mający również aspiracje mieszkaniowe – wyznaczyli 24% liczby migrujących. Zgodnie z tradycyjnym kierunkiem procesów urbanizacji prawie 3 razy więcej panien i kawalerów przybyło do miast niż osiedliło się na obszarach wiejskich<sup>28</sup>.

Kreowanie potrzeb mieszkaniowych łączyło się także z dość częstą w latach 1989-2002 migracyjną zmianą zamieszkania, podejmowaną nie przez wszystkich członków migrującego gospodarstwa domowego. Sytuacja taka dotyczyła 49% długookresowych migracji stałych. Około 1,5 mln migrujących w ten sposób nie zwolniło mieszkań na obszarach emigracji. Wagę tego zjawiska uwydatnia oddzielne zamieszkiwanie części członków dawnych gospodarstw migrujących w nowych miejscach osiedlenia (tab. 2).

Tabela 2. Wewnętrzne migracje długookresowe stałe według składu gospodarstwa domowego w Polsce w latach 1989-2002

Ogółem	Wszystkie osoby z poprzedniego gospodarstwa domowego zmieniły miejsce zamieszkania		Nie wszystkie osoby z poprzedniego gospodarstwa domowego zmieniły miejsce zamieszkania		Nie ustalono odpowiedzi	
	tys.	%	tys.	%	tys.	%
2979,8	1437,1	48,2	1461,4	49,0	81,3	2,7

Źródło: patrz tab. 1.

W latach 1989-2002 migracje długookresowe objęły 3,4 mln ludności (88% migracji wewnętrznych). Z liczby tej do miast przybyło 58% migrujących. Prawie wszystkie długookresowe migracje (98%) nastąpiły w granicach Polski. W długookresowych migracjach wewnętrznych przeważał kierunek z miast do miast. Z 3,0 mln ludności przybywającej na pobyt stały, 30% wykonało ruch miasto-miasto. Ze wsi do miast przeprowadziło się tylko 27% mi-

<sup>27</sup> Tamże, s. 36-37.

<sup>28</sup> Tamże, s. 35 i 104-105.

grujących. W kierunku odwrotnym migrowało 23%. Wystąpiła zatem zmiana zachowań migracyjnych z okresów wcześniejszych. Najbardziej podejmowane były niezmiennie migracje ze wsi na wieś (19%). Saldo migracji długookresowych stałych było dodatnie dla miast.

Sprawy rodzinne były główną przyczyną zmiany miejsca zamieszkania. Spowodowały 43% długookresowych migracji stałych. Zawarcie małżeństwa, rodzące zazwyczaj potrzebę nowych mieszkań i raczej niezwalniające lokali zajmowanych przez rodziców, skłoniło do przeprowadzenia się 27% migrujących. Istotną przyczyną migracji była chęć poprawy warunków mieszkaniowych, którą zgłosiło 36% respondentów. Ponad połowa z nich wymieniła trudne warunki lokalowe w poprzednim mieszkaniu. Znacznie rzadszy powód migracji (13%) stanowiło zatrudnienie, głównie lepsza praca. Tylko po 3% pytanych wskazało edukację i wymogi zdrowotne jako motyw migracji.

Około  $\frac{3}{4}$  ludności migrującej długookresowo na pobyt stały nie planowało dalszych wędrówek. Proporcja mieszkańców stałych niemyślących o migracji wzrastała wraz z wiekiem. W grupie ludności mającej powyżej 40 lat brak ochoty na zmianę zgłosiło 80% odpowiadających. W grupie powyżej 65 roku życia – 90%. W niepewnej sytuacji społeczno-gospodarczej w kraju, przy zaniku jasnych kierunków rozwoju i perspektyw poprawy warunków życia zamiar migracji zgłosiło tylko 9% zameldowanych na stałe w wyniku migracji długookresowej. Większe ryzyko przyszłej migracji była gotowa podjąć ludność zamieszkała w miastach (10% migracji długookresowych stałych), bardziej podatna na nie niż ludność na wsiach (7%). Ludność niezdecydowana co do przyszłej migracji stanowiła 15%.

Tabela 3. Migracje wewnętrzne długookresowe stałe w Polsce w latach 1989-2002 według najważniejszej przyczyny oraz przyczyny planowanej dalszej migracji

Przyczyna migracji	ostatniej		dalszej	
	tys.	%	tys.	%
ogółem	2979,9	100,0	404,7	100,0
sprawy rodzinne	1284,0	43,1	67,2	16,6
praca	396,6	13,3	122,4	30,2
warunki mieszkaniowe	1057,3	35,5	151,5	37,4
zdrowie	73,2	2,5	23,0	5,7
edukacja	80,8	2,7	30,7	7,6

Źródło: patrz tab. 1.

Charakterystyczne dla społecznego oblicza transformacji systemowej, w tym kryzysu mieszkalnictwa oraz indywidualizacji życia, wydają się przetasowania przyczyn dalszych migracji. Ludność uczestnicząca w migracjach długookresowych stałych w okresie 1989-2002 wyrażała chęć następnej migracji przede wszystkim po to, by polepszyć warunki mieszkaniowe. Zdecydowanych z tego powodu było 44% z 268 tys. ludności planującej migrację. Uwarunkowania związane z pracą zawodową były pod względem natężenia drugą, a sprawy rodzinne dopiero trzecią przyczyną deklarowanej następnej migracji. Wspomnieć można są-



dy respondentów niezakładających migracji w czasie NSP 2002, których zapytano jednak o przyczyny ewentualnych dalszych ruchów wędrownych. Na pierwszy plan wysunęła się tu – jak można domniemywać wobec aprobowanej sytuacji bytowej – chęć atrakcyjniejszej pracy poczytywanej zapewne za środek do spełnienia innych celów i pragnień. Możliwość taką dopuściło 23% populacji migrujących długookresowo na pobyt stały w okresie 1989-2002 (tab. 3.).

### 3. Ludność w wieku produkcyjnym – mobilnym i niemobilnym

Liczba ludności w wieku produkcyjnym zwiększyła się w Polsce z 21,8 mln w 1988 r. do 24,2 mln w 2004 r., czyli o 11%. Jej udział w liczbie ludności ogółem wzrósł z 58 do 64%. W miastach przybyło w tym czasie 1,6 mln ludności w wieku produkcyjnym, co stanowiło 12%. Na obszarach wiejskich przyrost był znacznie mniejszy, wyniósł 247 tys., 3%<sup>29</sup>. Przyrost liczby ludności w wieku produkcyjnym, większy w miastach o 9 punktów procentowych niż na wsiach, nastąpił mimo intensywniejszych wiejskich wzorców prokreacyjnych w latach 80. i wcześniejszych. Jest wyznacznikiem zwiększenia potrzeb mieszkaniowych, występującego przy stagnacji urbanizacji mierzonej udziałem ludności miejskiej.

Liczba i udział ludności w wieku produkcyjnym mobilnym w latach 1989-2002 prawie nie zmieniły się. Złożyły się na taki stan: ubytek tej ludności w miastach o 2% oraz jej wzrost na wsi o 4%. Koresponduje to z ilościowym osłabieniem migracji, zmniejszeniem roli miast jako celu ruchów wędrownych i zatrzymaniem przez trudności społeczno-gospodarcze znacznej części młodej ludności na wsi<sup>30</sup>. Jednakże w populacji migrujących  $\frac{3}{4}$  stanowiła ludność w wieku produkcyjnym. Większość (61%) była w wieku produkcyjnym mobilnym. Za ustabilizowaną w latach 1989-2002 liczbą ludności w tej grupie wieku krył się więc istotny wzrost potrzeb mieszkaniowych (tab. 4).

O  $\frac{1}{4}$  wzrosła natomiast liczba ludności w wieku produkcyjnym niemobilnym, z 6,6 do 8,4 mln (o 1,8 mln), a jej udział w ludności ogółem powiększył się z 18 do 22%. Przyrost ludności w wieku niemobilnym dotyczył głównie miast (37%). Znalazły się bowiem w tej grupie wieku – po przekroczeniu 45 lat – roczniki wyżu demograficznego 1945-1960.

<sup>29</sup> Mały rocznik statystyczny 2005. GUS, Warszawa 2005, s. 113.

<sup>30</sup> Pośrednim świadectwem istotnego ilościowego osłabienia ruchów migracyjnych związanych z bezrobociem i innymi perturbacjami na rynku pracy może być w warunkach polskich gwałtowny spadek liczby ludności przebywającej w hotelach pracowniczych. W hotelach tego typu zarejestrowano w 1988 r. 235 tys. osób, a w 2002 r. 11 razy mniej, tylko 21 tys. Stanowiło to 9% liczby mieszkańców hoteli pracowniczych z 2002 r., a więc 6 razy mniej. Wobec katastrofalnego regresu wielkości budownictwa mieszkaniowego (zwłaszcza społecznego czynszowego) trudno łączyć skokowe zmniejszenie się liczby mieszkańców hoteli pracowniczych z poprawą dostępności mieszkań. Zob. *Ludność. Stan i struktura...* op. cit., s. 47-48.

Tabela 4. Liczba, udział oraz struktura ludności w wieku produkcyjnym i poprodukcyjnym w Polsce w miastach i na wsiach w latach 1989-2002

Ludność <sup>a</sup>	1988			2002			Zmiany: 1989-2002		
	ogółem	miasto	wieś	ogółem	miasto	wieś	ogółem	miasto	wieś
	w tys.								
Ogółem	37879,1	23175,1	14704,0	38230,1	23610,4	14619,7	351,0	435,3	-84,3
	w %								
Ogółem	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0	X	X	X
w tym w wieku: produkcyjnym <sup>b</sup>	57,6	59,6	54,4	61,8	64,3	57,8	4,2	4,7	3,4
- mobilnym	40,0	41,9	37,2	39,9	40,5	38,9	-0,2	-1,4	1,7
- niemobilnym	17,5	17,7	17,3	21,9	23,8	19,0	4,4	6,1	1,7
poprodukcyjnym <sup>c</sup>	12,5	11,2	14,6	15,0	14,7	15,6	2,5	3,5	1,0
85 lat i więcej	0,7	0,6	0,8	0,9	0,8	1,0	0,2	0,2	0,2

<sup>a</sup> Rok 1988 w podziale administracyjnym z dnia 01.01.1999; rok 2002 w podziale administracyjnym z dnia 20.05.2002.

<sup>b</sup> Ludność w wieku produkcyjnym (mężczyźni – 18-64 l., kobiety – 18-59 l.) w tym w wieku mobilnym (18-44 l. dla mężczyzn i kobiet) oraz niemobilnym (mężczyźni – 45-64 l., kobiety – 45-59 l.).

<sup>c</sup> Ludność w wieku w wieku poprodukcyjnym (mężczyźni 65 lat i więcej, kobiety 60 lat i więcej).

Źródło: Ludność. Stan i struktura demograficzno-społeczna. Narodowy spis powszechny ludności i mieszkań 2002. GUS, Warszawa 2003.

Znaczny wzrost liczby i proporcji ludności w wieku produkcyjnym niemobilnym jest zapowiedzią przyspieszonego starzenia się społeczeństwa polskiego.

#### 4. Ludność w wieku poprodukcyjnym – starzenie się społeczeństwa

W latach 1989-2004 liczba ludności w wieku poprodukcyjnym wzrosła z 4,7 do 5,8 mln, o 21%. Wzrost ten był ponad 2 razy większy niż ludności w wieku produkcyjnym<sup>31</sup>. Znacznie wyższy przyrost (dotyczący lat 1988-2002) wystąpił w miastach (34%) niż w na wsi (6%). Udział ludności w wieku poprodukcyjnym w liczbie ludności Polski wzrósł z 12 do 15%. Zwiększył się bardziej w miastach: z 11 do 15%. Obszary wiejskie odnotowały jej wzrost z 15 do 16%. Oznacza to wyrównanie się relatywnego znaczenia ludności w wieku poprodukcyjnym między miastem a wsią. Głębokość procesu starzenia się społeczeństwa polskiego w latach 1989-2002 oddają zmiany dotyczące ludności w wieku ponad 84 lat. Liczba tej ludności wzrosła o 32%. Względny przyrost liczby tej ludności był wyższy od wzrostu ludności ogółem (1%), znajdującej się w wieku produkcyjnym (8%), w tym mobilnym (0,5%) i niemobilnym (26%) a także będącej w wieku poprodukcyjnym (21%). Przyrost najstarszej ludności w miastach stanowiący 40% okazał się 2 razy szybszy od zanotowanego na obszarach wiejskich i wynoszącego 23% (tab. 4).

Starzenie się społeczeństwa polskiego spowodowało zmniejszenie się w latach 1989-2002 liczby ludności utrzymującej się z pracy o 28%, do 12,4 mln. W konsekwencji nastąpił wzrost o 57%, do 10,7 mln, liczby ludności utrzymującej się z niezarobkowego źródła. Dy-

<sup>31</sup> Mały rocznik statystyczny...op. cit. s. 113.

namika ludności ogółem, utrzymującej się z pracy oraz z niezarobkowego źródła, wyniosła kolejno: 100,9, 71,7 i 157,1%. Ponadto 97% ludności w wieku poprodukcyjnym utrzymuje się z niezarobkowego źródła. Jest to ponad 2 razy więcej od wysokości udziału takiej ludności będącej w wieku niemobilnym (47%) i blisko 5 razy więcej od udziału ludności w wieku mobilnym (20%). Udział pozostających na utrzymaniu pracujących, a zatem nieobciążających bezpośrednio finansów publicznych, w liczbie ludności w wieku poprodukcyjnym wynosi 1%. Proporcja ta przekracza z kolei 4-krotnie wysokość udziału ludności w wieku niemobilnym utrzymywanej w ten sposób (6%) i ponad 20-krotnie – udział ludności w wieku mobilnym (23%). Z 13,2 mln ludności pracującej, mającej 15 lat i więcej, 2% było się w wieku poprodukcyjnym. W miastach pracowało 1% ludności w tym wieku. Na wsiach stosunkowo więcej, 4%, związanej głównie z własnym gospodarstwem rolnym lub pomagającej w prowadzeniu gospodarstwa rodzinnego. Zjawiska te i inne społeczno-ekonomiczne skutki starzenia się społeczeństwa polskiego musiały wpłynąć ujemnie na ogólnogospodarcze uwarunkowania zaspokajania potrzeb mieszkaniowych<sup>32</sup>.

Z procesem starzenia się społeczeństwa związany jest wzrost liczby osób niepełnosprawnych, których część, pozostająca w mieszkaniach konwencjonalnych, zgłasza zwiększone potrzeby w tym zakresie. Grupa ludności niepełnosprawnej wzrosła w latach 1989-2002 o 46%, do 5457 tys. Jej udział w liczbie ludności ogółem powiększył się z 10 do 14%. W miastach liczba niepełnosprawnych wzrosła w mniejszym stopniu (o 41%) niż na wsi (o 54%). Osoby mające do 15 lat stanowią 2% ludności niepełnosprawnej, a ponad 74 lata – 49%<sup>33</sup>.

## 5. Przekształcenia gospodarstw domowych oraz rodzin

Spis z 2002 r. wykazał o 11% więcej gospodarstw domowych niż w 1988 r., w miastach o 14%. Przeciętna liczba osób w gospodarstwie domowym zmniejszyła się z 3,1 do 2,8. Wielkość gospodarstwa domowego zmalała w miastach z 2,9 do 2,6, na wsi z 3,6 do 3,3 osoby. W miastach najczęściej występują gospodarstwa 1-osobowe (28%), a prawie 5 razy rzadziej niż na wsiach notuje się gospodarstwa 5-osobowe i większe. Takie duże gospodarstwa w 2002 r. stanowiły w miastach 9%, natomiast na wsi 24%. Przeciętne gospodarstwo domowe z użytkownikiem indywidualnego gospodarstwa rolnego w 1988 r. liczyło 3,8 osoby (na wsi 3,9), podczas gdy w 2002 r. 3,9 osoby (na wsi 4,0)<sup>34</sup>. Udział gospodarstw 1-osobowych w liczbie gospodarstw ogółem wzrósł znacznie z 18 do 25%. Udział gospodarstw 5-osobowych i większych zmniejszył się z 17 do 14% (tab. 5).

<sup>32</sup> *Ludność i gospodarstwa domowe. Stan i struktura społeczno-ekonomiczna. Narodowy spis powszechny ludności i mieszkań 2002.* GUS, Warszawa 2003, s. 32.

<sup>33</sup> *Ludność. Stan i struktura...* op. cit. s. 37-39.

<sup>34</sup> *Gospodarstwa domowe i rodziny. Narodowy spis powszechny ludności i mieszkań 2002.* GUS, Warszawa 2003, s. 22-29 i 41-42.

W 2002 r. było 9,8 mln gospodarstw tworzonych przez co najmniej jedną rodzinę stanowiących 74% gospodarstw domowych ogółem. Zbiór gospodarstw rodzinnych powiększył się w latach 1989-2002 tylko o 2%, 5 razy mniej niż gospodarstw ogółem. Nikłemu przyrostowi gospodarstw rodzinnych towarzyszyły wyraźne zmiany w ich strukturze. Nastąpiło obniżenie się udziału gospodarstw 1-rodzinnych (o 6 punktów) oraz 2-rodzinnych (o 0,5 punktu) w liczbie gospodarstw ogółem. Zwiększył się udział gospodarstw domowych nierodzinnych (o 7 punktów), w tym 1-osobowych (o 2 punkty). Największy spadek udziału dotyczył gospodarstw 1-rodzinnych w miastach (z 75 do 67%), a następnie na wsi (z 75 do 72%). Wzrósł natomiast pokaźnie udział gospodarstw nierodzinnych w miastach (z 22 do 30%) i na wsi (z 16 do 20%, tab. 6).

Tabela 5. Liczba, udział i struktura gospodarstw domowych według liczby osób w Polsce w miastach i na wsiach w latach 1989-2002

Gospodarstwa domowe <sup>a</sup>	1988			2002			Zmiany: 1989-2002		
	ogółem	miasto	wieś	ogółem	miasto	wieś	ogółem	miasto	wieś
	w tys.								
Ogółem	11970,6	7864,3	4106,3	13337,0	8964,4	4372,6	1366,4	1100,1	266,3
	w %								
Ogółem	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0	X	X	X
w tym:									
1-osobowe	18,3	23,3	14,5	24,1	27,7	18,8	5,8	4,4	4,3
2-osobowe	22,3	23,5	20,0	23,2	24,7	20,2	0,9	1,2	0,2
1 i 2-osobowe	40,6	43,8	34,5	47,3	52,4	39,0	6,7	8,6	4,5
3 i 4-osobowe	42,3	45,1	36,9	37,9	38,6	36,6	-4,4	-6,5	-0,3
5-osobowe i więcej	17,1	11,1	28,6	14,1	9,0	24,4	-3,0	-2,1	-4,2

<sup>a</sup> Rok 1988 w podziale administracyjnym z dnia 01.01.1999, rok 2002 w podziale administracyjnym z dnia 20.05.2002.

Źródło: Gospodarstwa domowe i rodziny. Narodowy spis powszechny ludności i mieszkań 2002. GUS, Warszawa 2003.

Tabela 6. Liczba, udział i struktura gospodarstw domowych według składu rodzinnego w Polsce w miastach i na wsiach w latach 1989-2002.

Gospodarstwa domowe <sup>a</sup>	1988			2002			Zmiany: 1989-2002		
	ogółem	miasto	wieś	ogółem	miasto	wieś	ogółem	miasto	wieś
	w tys.								
Ogółem	11970,6	7864,3	4106,3	13337,0	8964,4	4372,6	1366,4	1100,1	266,3
	w %								
Ogółem	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0	X	X	X
w tym:									
1-rodzinne	75,0	75,1	74,8	69,0	67,2	71,9	-6,0	-7,9	-2,9
2-rodzinne	4,9	2,8	9,1	4,4	2,8	7,6	-0,5	0,0	-1,5
3- i więcej rodzinne	0,2	0,1	0,4	0,2	0,1	0,4	0,0	0,0	0,0
nierodzinne	19,9	22,0	15,7	26,4	29,5	20,1	6,5	7,5	4,4

<sup>a</sup> Rok 1988 w podziale administracyjnym z dnia 01.01.1999, rok 2002 w podziale administracyjnym z dnia 20.05.2002.

Źródło: patrz tab. 5.

W 2002 r. wykazano w Polsce 10,5 mln rodzin, o 2% więcej niż w NSP 1988. W miastach przybyło 4% rodzin. Ubytek liczby rodzin na wsi, wynoszący 1 tys., łączyć należy przede wszystkim ze wspomnianymi już zmianami administracyjnymi. Najliczniejszym typem rodzin pozostawały małżeństwa z dziećmi. Ich liczba zmniejszyła się jednak w Polsce o 6%, w miastach o 10% i na wsi o 4%<sup>35</sup>. Udział małżeństw z dziećmi w ogólnej liczbie rodzin obniżył się z 62 do 56%. W miastach spadek udziału był 3 razy większy niż na wsiach. Liczebność innych typów rodzin, zwłaszcza niepełnych (rodzic z dzieckiem), a także małżeństw i par bezdzietnych wzrosła niekiedy znacznie. Liczba matek z dziećmi powiększyła się o 28%, do 1,8 mln, w miastach o 30% i na wsi o 27%. Udział matek z dziećmi w ogólnej liczbie rodzin wzrósł w latach 1989-2002 z 14 do 17%, a udział ojców z dziećmi – z 1,7 do 2,2%. W populacji rodzin niepełnych najwyższy względny przyrost dotyczył – co jest kolejnym demograficznym dowodem zmian obyczajowych zmierzających do atomizacji społecznej – liczby ojców z dziećmi. Ich liczba wzrosła w analizowanym okresie o 30%, w tym w miastach o 35%<sup>36</sup>.

Ogólna liczba rodzin niepełnych powiększyła się o 29%, do 2,0 mln w 2002 r. Zdecydowana większość rodzin niepełnych (69%) mieszka w miastach. Nieznacznie natomiast wzrosła liczba małżeństw bez dzieci, o 6%, do 2,5 mln. W miastach przybyło 14% takich małżeństw. Na wsi ich liczba zmniejszyła się o 8%. W NSP 2002 ustalono 197 tys. związków partnerskich, z których aż 75% zamieszkiwało w miastach. Około 56% par nieformalnych miało dzieci. Wpływ miejskich i wiejskich wzorców cywilizacyjnych ogniskował się w istnieniu stosunkowo mniejszej liczby partnerów z dziećmi w miastach (53%) niż na wsi (66%).

## 6. Podsumowanie i wnioski

Zachodzące w Polsce w latach transformacji zmiany demograficzne i ich sposób oddziaływania na potrzeby mieszkaniowe trudno poddają się syntetycznej ocenie. Przesądzają o tym wielość i złożoność zjawisk ludnościowych wynikających z przekształceń rynkowych oraz ich na ogół niedojrzałe formy. Problemy wiążą się głównie ze znacznym ilościowym osłabieniem lub stagnacją procesów demograficznych w naszym kraju i silniejszym niż przed 1989 r. działaniem w tym zakresie strukturalnych zmian jakościowych. Pamiętając o tym, kształtowanie się wyznaczników potrzeb mieszkaniowych w latach 1989-2004 sprowadzić można do uogólnień i wniosków.

W latach transformacji liczba ludności Polski powiększyła się w odróżnieniu od okresów poprzednich w bardzo niewielkiej skali mimo notowanego od 1999 r. regresu. Przyrost ludności miejskiej, polegający przede wszystkim na przyłączaniu obszarów wiejskich, nie

<sup>35</sup> Pewien wpływ na obniżenie miał fakt, że w spisie z 1988 r. (i poprzednich) pary nieformalne spisywano łącznie z małżeństwami.

<sup>36</sup> Gospodarstwa domowe i rodziny... op. cit.

zmienił w zasadzie udział ludności miast w liczbie ludności ogółem. Utrzymała się większa stabilność osadnictwa ludności wiejskiej, starszej wiekiem od miejskiej, wiążąca się ponadto z rozpowszechnionym na tych obszarach rolnictwem indywidualnym. Migracje – przy dodatnim saldzie dla miast – kierowały się głównie z miast do miast, dopiero potem ze wsi do miast, a następnie z miast do wsi. Wystąpiła zatem zmiana zachowań migracyjnych z lat wcześniejszych, kiedy przeważały przemieszczenia wieś–miasto. Największe nasilenie migracji przypadło na ludność w wieku 20-29 lat, podejmującą najczęściej decyzje związane z wchodzeniem w dorosłe życie. Występowało jednak opóźnienie migracji ludności młodej wiekiem, powodowane ogólną złą sytuacją społeczno-gospodarczą, w tym głębokim niedoborem mieszkań.

Migracyjne zapotrzebowanie na mieszkania wzmocnione było wysokim stopniem utrzymywania się przez ludność napływową z pracy oraz rzadszym od wykazywanego przez ogół ludności korzystaniem ze źródeł niezarobkowych. W tym kierunku działała również dodatnia korelacja częstotliwości utrzymywania się z pracy i poziomu wykształcenia. Wzrastające wykształcenie, oprócz obniżania potrzeb mieszkaniowych (np. zmniejszanie urodzeń), zwiększało skłonność do migracji. Wpływ na potrzeby mieszkaniowe wywierał również stan cywilny ludności migrującej. Pary małżeńskie, tradycyjnie potrzebujące mieszkań, były najliczniejszą grupą ludności napływającej. Poza tym młodzi – panny i kawalerowie – stanowili istotną część migrujących. Dodatkowe potrzeby mieszkaniowe wpływały także ze zmian zamieszkania, obejmujących tylko część członków migrującego gospodarstwa domowego. Zjawisko dotyczyło około połowy uczestników migracji, nie zwalnających mieszkań na obszarach odpływu.

Sprawy rodzinne – przede wszystkim małżeństwa – stanowiły podstawowy motyw migracji, potem chęć poprawy warunków mieszkaniowych. Kolejną przyczyną była lepsza praca, a statystycznie mało istotną – edukacja i uwarunkowania zdrowotne. Około  $\frac{3}{4}$  ludności objętej migracjami nie przewidywało dalszych wędrówek. Proporcja nie przewidujących migracji wzrastała jednak wraz z wiekiem. Niepewność przyszłej migracji akceptowała w większym stopniu ludność zamieszkała w miastach. Ludność, która dokonała migracji, zgłaszała plan kolejnej pod warunkiem poprawy warunków mieszkaniowych. Motywy związane z pracą stanowiły następną, połączoną z poprzednim celem przyczynę, natomiast sprawy rodzinne dalszą. Przybyli, którzy nie przewidywali migracji, zapytani o ewentualne jej powody, wskazywali szanse atrakcyjniejszej pracy będącej środkiem do polepszenia warunków zamieszkiwania.

Przyrost liczby ludności w wieku produkcyjnym powiększał potrzeby mieszkaniowe mimo stagnacji udziału miast w liczbie ludności. Liczba i proporcja ludności w wieku produkcyjnym mobilnym wzrosły jednak w skali kraju w znikomym stopniu. Stan taki był rezultatem ubytku tej ludności w miastach i przyrostu na wsiach. Odpowiadało to osłabieniu natężenia

migracji, spadkowi roli miast jako ich celu i powstrzymaniu się znacznej części młodej ludności wiejskiej przed ruchami wędrownymi ze względu na bariery społeczno-gospodarcze. Pośrednim świadectwem ilościowego osłabienia ruchów migracyjnych ludności w wieku produkcyjnym, związanego ze sztywnością rynku pracy, był 11-krotny spadek liczby mieszkańców hoteli pracowniczych, którego nie można łączyć z polepszeniem dostępności mieszkań. W populacji migrujących  $\frac{3}{4}$  stanowiła jednak ludność w wieku produkcyjnym, a większość była w wieku mobilnym. Ustabilizowana liczba ludności w tej grupie wieku wpływała zatem na wzrost potrzeb mieszkaniowych. W związku z falą wyżu demograficznego lat 1945-1960, kompensującego skutki wojny, o  $\frac{1}{4}$  zwiększyła się liczba ludności w wieku produkcyjnym niemobilnym. Jej udział w ludności ogółem powiększył się, a przyrost dotyczył przede wszystkim miast.

Liczba ludności w wieku poprodukcyjnym wzrosła ponad 2 razy więcej niż ludności w wieku produkcyjnym. W sumie, proporcja ludności w wieku poprodukcyjnym między miastem a wsią wyrównała się. Starzeniu się społeczeństwa polskiego odpowiadały: zmniejszenie się liczby ludności utrzymującej się z pracy oraz wzrost liczby ludności korzystającej z niezarobkowego źródła. Udział pozostających na utrzymaniu pracujących w liczbie ludności w wieku produkcyjnym mobilnym był przy tym 4 razy większy od udziału ludności w wieku niemobilnym, utrzymywanej w ten sposób i ponad 20 razy większy od udziału ludności tak utrzymywanej, będącej w wieku poprodukcyjnym. Zjawiska te i inne społeczno-ekonomiczne skutki starzenia się społeczeństwa polskiego wpływały ujemnie na ogólnogospodarcze uwarunkowania zaspokajania potrzeb mieszkaniowych. Względny przyrost ludności mającej ponad 84 lata był wyższy niż ludności ogółem oraz będącej w wieku produkcyjnym (mobilnym i niemobilnym), a także poprodukcyjnym. Wielkość i tempo przyrostu tej ludności w miastach przewyższały 2-krotnie notowania dla obszarów wiejskich.

W rozpatrywanym okresie wystąpił przyrost liczby gospodarstw domowych, większy w miastach niż na wsi. Przeciętna liczba osób w gospodarstwie domowym spadła na obszarach miejskich i wiejskich. Udział gospodarstw 1-osobowych wzrósł znacznie. Udział gospodarstw 5-osobowych i większych zmniejszył się. Nikłemu przyrostowi gospodarstw rodzinnych towarzyszyły wyraźne zmiany w ich strukturze. Obniżył się udział gospodarstw 1-rodzinnych oraz 2-rodzinnych. Największy spadek udziału dotyczył gospodarstw 1-rodzinnych w miastach, następnie udziału liczby gospodarstw 1-rodzinnych na wsiach. Wzrósł natomiast istotnie udział gospodarstw nierodzinnych.

Powiększenie się liczby rodzin wystąpiło tylko w miastach. Niewielki ubytek liczby rodzin wiejskich wywołany był przede wszystkim zmianami administracyjnymi, włączającymi wsie w granice miast. Najliczniejszym typem rodzin pozostały małżeństwa z dziećmi. Liczba rodzin tego typu zmniejszyła się jednak w miastach i na wsi, a ich udział w ogólnej liczbie rodzin wyraźnie obniżył się. W miastach spadek udziału był 3 razy większy od zanotowanego

na wsi. Liczba innych typów rodzin, zwłaszcza niepełnych, a także małżeństw i par bezdzietnych wzrosła. W zbiorze rodzin niepełnych najwyższy względny przyrost dotyczył liczby ojców z dziećmi. Zdecydowaną większość tych rodzin niepełnych spisano w miastach. Około  $\frac{3}{4}$  par tworzących związki partnerskie zamieszkiwało w miastach, przy czym partnerów z dziećmi było tam mniej niż na wsi.

Reasumując, przekształcenia systemowe wywołały w Polsce szereg niepokojących zjawisk demograficznych, z których najbardziej znamienne jest zmniejszanie się liczby ludności. Wzmocniły także zmiany w dotychczasowych procesach demograficznych. Przykładem może tu być starzenie się społeczeństwa polskiego. Zjawiska te łączyć należy ze zmniejszeniem się częstości zawierania małżeństw, wzrostem udziału małżeństw i par nie mających dzieci, powiększaniem się znaczenia gospodarstw domowych 1-osobowych oraz spadkiem dzietności i przyrostu naturalnego. Istotne przyczyny negatywnych zmian ludnościowych tkwią przede wszystkim w poddaniu życia społeczno-gospodarczego w Polsce zależnościom stricte ekonomicznym, prowadzącym do płytkości i sztywności rynku pracy, niepewności zatrudnienia, powstania bezrobocia itp. Plagi te dotyczą przede wszystkim ludność młodszą, w wieku produkcyjnym mobilnym, podatną na ruchliwość przestrzenną, a zarazem poddaną faktycznemu stłumieniu potrzeb mieszkaniowych. Transformacja systemu społeczno-gospodarczego zatrzymała potencjalnych migrantów do miast na obszarach wiejskich. Wpłynęła na wzrost wielkości rolniczych gospodarstw domowych oraz spotęgowała – zwłaszcza w miastach – znaczenie rodzin niepełnych i gospodarstw nietypowych.

Braki w zaspokajaniu potrzeb mieszkaniowych, niedostateczna wielkość społecznego budownictwa czynszowego nie pozwoliły na lepsze spożytkowanie dobroczynnego wpływu migracji na rozwój społeczno-gospodarczy naszego kraju. Tylko w ograniczonym stopniu obszary napływu migracyjnego zasilone zostały strumieniem młodych, dobrze wykształconych ludzi. W sytuacji perturbacji w rozwoju społeczno-gospodarczym, uwidaczniających się zwłaszcza na obszarach zastoju tracących ludność, ogólny niedobór mieszkań przyczyniał się wydatnie do nieracjonalnych zachowań społeczno-zawodowych pogłębiających negatywne zmiany.

Nakreślone spostrzeżenia potwierdzają pojawienie się w Polsce lat transformacji systemowej zmian w kształtowaniu się demograficznych wyznaczników potrzeb mieszkaniowych. Tendencji występujących w skali kraju, dotyczących podziału miasto-wieś, związanych z oddziaływaniem mechanizmów rynkowych na strukturę demograficzną społeczeństwa polskiego. Społeczeństwa poddanego po 1989 r. bezpośrednio zachodnioeuropejskiemu modelowi urbanizacji, kształtowanemu przez zależności rynkowe i rosnącą – przynajmniej od dwóch dekad – rolę ekonomicznego liberalizmu. Zasygnalizowane problemy świadczą o działaniu w naszym kraju groźnych tendencji społeczno-gospodarczych, załamujących au-



tonomiczne procesy ludnościowe, rozrywających tradycyjne struktury społeczne, zwiększających zarazem zapotrzebowanie na mieszkania.

## **DEMOGRAPHIC DETERMINANTS OF HOUSING NEEDS IN POLAND 1988-2004**

**Abstract.** Despite a considerably lower demographic dynamism in the transformation years as compared to previous periods, there are structural changes in urbanization occurring in Poland, taking on new forms that affect the increase of housing needs. This is visible in the development of determinants of those needs: share of urban population and significance of migration, number and ration of population of productive age and those beyond retirement age, as well as the number, sizes and structures of households and families. The impact of those determinants is also intensified by other social and economic population-related phenomena.

**Key words:** demographic determinants of housing needs, urbanization, urban and rural populations, migrations, population age, households, families.

Dr hab. Maciej Cesarski – profesor  
w Szkole Głównej Handlowej w Warszawie